KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 16 (28) Marca 1861 Rok. № 82. Jutro, Śgo Cyrylla Dyak: Męcz:. Wielki Piątek.

Dnia 2go Kwietnia (t. j. we Wtorek Wielkanocny), w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada Odpust kwartalny Bractwa Śgo ANTONIEGO, który odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniem i Processją.

We Wtorek Świąteczny odbędzie się w Kościele PP. *Wizytek* o godzinie 9½ z rana, Wotywa solenna z Kazaniem i Processją, z przywileju Bractwa Najsłodszego SERCA PANA JEZUSA nadanego.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godz: 4ej z południa, przy Grobie ZBAWICIELA, pod przewodnictwem kompozytora Józefa *Brzowskiego*, wykonają Artyści i Amatorowie, między innemi: Miserere, Allegro, tudzież Lacrimosa, Rex tremendae i Agnus, arję z chórem, mającą się odśpiewać przez Panią *Leśkiewiczowę*. Trzy powyższe numera są wyjątkiem z olbrzymiego dzieła: Oratorium-Requiem, kompozycji Józefa *Brzowskiego*, które to dzieło ofiarował cieniom poległych ofiar w d. 27 Lutego. W tym Kościele w Wielki Piątek i w Sobotę, przy Grobie CHRYSTUSA PANA, kwestować będą Panie: Marja *Rawiczowa* i Walerja *Trzetrzewińska*.

Jutro o godz: 5ej wieczorem, w Kościele XX. *Pijarów*, przez Amatorów i Artystów, wykonane będą śpiewy religijne pod dyrekcją K. *Studzińskiego*, Dyrektora chóru W. *Prochazki*.

W Sobotę też same religijne śpiewy przez Amatorów w Kościele PP. *Wizytek* o godzinie 4ej.

Z NAJWYŻSZEJ decyzji, Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major *Giecewicz*, przeznaczonym został do tymczasowego pełnienia obowiązków Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

W dniu wczorajszym, w pałacu Kazimierowskim, odbyła się installacja nowo-mianowanego Dyrektora Głównego Prezydującego w Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Margrabiego *Wielopolskiego*, który mając sobie przedstawionych Urzędników tej Władzy, przemówił do nich w sposób następujący:

„Panowie!

Witam w Was współpracowników, witam Urzędników nie Okręgu Naukowego Warszawskiego, lecz przywróconej Komissji Wyznań i Oświecenia. Zmiana ta nazwy głębszą zmianę rzeczy oznacza. Przez nią Monarcha sprawę dla narodu najważniejszą, sprawę wiary jego i oświaty, znowu jak dawniej na łono kraju zwraca.

Obecne zejście się nasze jako kolegów jest pierwszem ziszczeniem reform łaskawie nam zapewnionych, a tu w nas i przez nas Panowie dokonać się mająca zmiana, jest podstawą innych ulepszeń, bo na cóż one wszystkie przydałyby się, gdybyśmy nie pracowali nad ukształceniem młodego pokolenia na obywateli zdolnych do udziału w tych poprawach.

Praca nasza jest ważna i trudna. Reorganizacja zupełna szkół, uzupełnienie wydziałów szkoły głównej po latach tylu, nie małem jest zadaniem. Aby mu z pomocą BOŻĄ podołać, podajmy sobie ręce."

W Kościele XX. *Bernardynów*, kwestować będzie Hrabina z de Laval *Kossakowska*.— W Kościele PP. *Kanoniczek*, Marja z Tyszkiewiczów *Zamoyska*, w towarzystwie Panny Hanny *Korzeniowskiej*, lecz nie na korzyść Szpitali, ale na Bractwo wspierania ubogich Kościołów.— W Kościele PANNY MARJI, Pani *Gosiewska*, na Bractwo Śgo WINCENTEGO *a Paulo*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, wdowa po Senatorze Marja *Wyczechowska* wraz z Córką.

Marja z Krantzów *Glińska*, Obywatelka miasta Warszawy, przeżywszy lat 48, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pogrążony w głębokim smutku Mąż z Córką i Synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Podaje do wiadomości, iż poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., urządzonym będzie na trakcie pomiędzy Warszawą, Błoniem i Sochaczewem, bieg karet osobowo-listowych, podróżnych i korrespondencję przewozić mających. Karety te odchodzić będą codzień z Warszawy o godzinie 6ej po południu i stawać winny w Sochaczewie o godzinie 11 min: 51 wieczór; a nawzajem wyprawione z Sochaczewa o godz: 5ej rano, przybywać mają do Warszawy o godz: 10 min: 51 przed południem. W karetach o których mowa, zabierać się może osób dziewięć. Opłata od jednej osoby wynosi dwie kopiejki srebrne na wiorstę; każda osoba zabrać z sobą może rzeczy 70 funtów wagi, z których 30 funtów bezpłatnie a 40 za opłatą po dwie kopiejki srebrne od funta, bez względu na odległość, i po jednej kopiejce srebrnej opłaty assekuracyjnej od każdego rubla zadeklarowanej wartości rzeczy. Osoby życzące sobie jechać pomienionemi karetami, zapisywać się mogą na tę podróż w Warszawie, oraz na stacjach pocztowych w Błoniu i Sochaczewie. — Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, za Radcę Zarządu *Matejf*. Naczelnik Kancellarji E. *Drac*.

Za dukata z MATKĄ BOZKĄ, P. F. Z. daje rs. 4 k. 70; za medal na pamiątkę *Kopczyńskiego*, P. F. Z, daje rs. 3 k. 75; za medal na cześć *Lelewela*, P. F. Z. daje rs. 3; za dukata z barankiem, P. F. Z. daje rs. 2 k. 30; za dwa numizmaty, P. F. Z. daje rs. 1 k. 20; za 12 sztuk numizmatów, P. F. Z. daje rs. 2; za łańcuszek złoty, P. F. Z. daje rs. 36; za 12 sztuk numizmatów, P. F. K. daje rs. 2 k. 25; za dukata z barankiem, P. F. K. daje rs. 2 k. 70.

W dalszym ciągu ofiar na rodziny poległych i ranionych, złożono w Redakcji *Kurjera*, do dnia 27 b. m., włącznie, jak następuje: Zebrane w Kościele Kollegjaty Pułtuskiej w czasie nabożeństwa, zł. 1,256 gr. 5; w Kościele parafjalnym w Szwelicach, Dyecezji Płockiej zł. 133 gr. 10; w Parafji Raszyn wraz z ofiarami od oby-

wateli okolicznych zł. 315 gr. 6 wraz z obrączką złotą z napisem: w BOGU nadzieja moja, od niewiadomej Damy, za którą Pan X. T. Sto: daje rs. 3; z Nieszawy zł. 400; z zakładu przegranego przez *Pomiana* do A. *Choło:* zł. 33 gr 10; od *Beycza* z Kępy Oborskiej zł. 26 gr. 20; W. T. z Opoczyńskiego zebrane zł. 6 gr. 20, od J. P. zł. 6 gr. 20; od Przechrzty zł: 6 gr. 20; razem zł. 2,184 gr. 21 (rs. 327 k. 70½).

L. C. daje za pierścionek z 3ma miniaturami rs. 13, B. 15.

Od L. K. ofiarowano na korzyść rodzin poległych i ranionych, pieczątkę żałobną pamiątkową; za którą Pan S. J. daje zł: 20; Pan K. zł: 23 gr: 10. Kto da więcej?

Wczoraj złożono w Warszawskim Towarzystwie Dobroczynności, święcone w naturze dla rannych z dnia 25 i 27 Lutego: placek od K.; babę od C. Z.; kiełbasę od małego K.; babę od małej M.; placek od W. P.; kiełbasę od H.

Piszą nam z Kalisza.— P. J. E. *Peszche* właściciel hotelu Berlińskiego, na pomnik i na dochód rannych w d. 25 i 27, zebrał rs. trzysta.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. Ł. dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy* na 3ciem piętrze, rs. 1; dla Julji *Ka:...* przy ulicy Twardej Nro 1097 rs. 1, i dla wdowy T. *Zacharskiej* przy ulicy Nowolipie Nro 2454 rs. 1.— Od Olci i Michasi, na intencję uzdrowienia ich Ojca, dwie pary kolczyków i dwie bransoletki złote, na Ochronkę, która najmniej ma funduszów. — Od M. i E. G. kop: 30 na święcone dla braci druciarzy.— Bezimiennie rs. 1; od J. K. rs. 3; bezimiennie rs. 1 kop: 80;. od K. T. rs. 1; oraz od małych Felusia i Jasia A. rs. 1 kop: 50, na dywan przed Ołtarzem PANA JEZUSA w Kościele po-*Paulińskim.* — Od P. P. po kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów, Kapucynów, Karmelitów* na Lesznie, Śgo Krzyża, i dla ociemniałego *Głębockiego*, razem rs. 1 k. 50.— Od N. S. rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od K. D. i od E. Z. rs. 3 kop: 50 na budowę Kościoła w Sulisławicach.— Od małżonków *Grzego:* rs. 1 i od ich córek Stasi i Geni kop: 30, na budowę Kaplicy PANA JEZUSA w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:Przedm:.— Od A. kop: 30 dla wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, i kop: 15 dla staruszki kataryniarki.— Od M. P. rs. 1 kop: 15 dla druciarzy na święcone.— Od J. P. pół-imperjała złotem, i bezimiennie kop: 30, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od A. B. i A. P. kop: 60 na powyższy dywan w Kościele po-*Paulińskim.*— Od J. P. z Gr: rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od B. P. po rs. 1 dla 13tu osób niżej wymienionych: dla chorej Zofi *Wolskiej* z dwoma mało-letniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej Nro 857; dla Katarzyny B. wdowy po Kapitanie, przy uli: Nowolipie N° 2428; dla Julji K. pozbawionej wzroku przy ulicy Twardej N° 1097; dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy;* dla Józefy G. wdowy po Urzędniku przy ulicy Żórawiej N° 1612; dla kaleki *Czajkowskiej* na Kamiennych Schodkach; dla wdowy T. *Zacharskiej;* dla wdowy Franciszki *Turner;* dla małoletniego synka i jego niewidomej babki, pozostałych po biednej wdowie *M......* utrzymującej sklepik przy rogu ulic Królewskiej i Krako:-Przedmieścia; dla sparaliżowanej Katarzyny K. sieroty po Urzędniku; dla *Gołębiewskiego* na Tamce; dla Felixa *Madru* pilarza, i dla Bonifacego *Smolińskiego* przy ulicy Leszno Nro 736.— Od J. Z. parę kolczyków złotych, dla słabowitej w podeszłym wieku wdowy T. O. pod Nrem 1439, która zadłużyła się za komorne, w nadziei, iż dobroczynna Osoba zakupi takowe na korzyść tejże wdowy.— Od Pelagji: dla wdowy po Poruczniku b. W. P. na Nowem-Mieście Nro 316 rs. 1; dla wdowy sędziwej R. od wielu lat chorującej, wprost Śgo Krzyża Nro 403 rs. 1, i dla chorej Zofji *Wolskiej* pod Nr 857 przy ulicy Ogrodowej zamieszkałej rs. 1.

Kassjer Towarzystwa Wsparcia Artystów muzyki, zawiadamia Członków tej Instytucji pobierających pensje miesięczne, iż takowe jutro o godz: 10ej rano, w mieszkaniu Kassjera wypłacone im zostaną.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu wygranych 3ej klassy 97 loterji i wliczaniu tychże do koła oraz przy ciągnieniu wygranych 3ej klassy, zaproszeni zostali następujący Obywatele miasta tutejszego, jako delegowani, WW. *Dziarkowski* i *Grodzicki.*

Wczoraj w skutek odbytego ballotowania kandydatów podanych na Członków Tstwa Resursy Kupieckiej, następujące osoby przyjęte zostały do grona tegoż Tstwa: Karol *Adelstein*, Jakób *Bein*, Zyg: *Berends*, Klemens *Bieliński*, Ed: *Brunner*, Saturnin *Dutkiewicz*, Adam *Gliszczyński*, Kon: *Gorski*, Ig: *Habielski*, Ed: *Hering*, Miecz: *Kamiński*, Adam *Kiciński*, Józef *Kohn*, Edward *Koope*, Ste: *Kurcjusz*, Ant: *Laski*, Kazi: *Michałowski*, Józef *Moszyński*, Witold *Moszyński*, Stefan *Niezabitowski*, Hen: *Ollendorff*, Jul: *Potkański*, Hen: *Rossmann*, Adolf *Schiff*, Karol *Sennewald*, Lud: *Spiess*, Kon: *Sobański*, Lud: *Szmidecki*, Wiktor *Szokalski*, Teofil *Tomicki*, Gustaw *Wertheim*, Wiktor *Wertheim*, Roman *Wiesiołowski*, i August *Wolff*.

P. Redaktorze! Artykuł *Kurjera*, mający na czele wyraz nieśmiertelnego wieszcza:

„Czy w ich .... mowie
Głos swoich dzieci poznają Ojcowie!"

Zmusza nas wypowiedzieć swoje zdanie co do sposobu zjednoczenia dzieci jednej matki. Nie zależy ono wcale od zmiany rodzinnych nazwisk zakończonych na *berg, feind, sohn*, etc, na właściwe Słowiańskie. Bo dzięki PANU BOGU, olbrzymia rasa Słowiańska, od wieków będąc samoistną a jednolitą, nie potrzebuje żadnych pokrzepień a odnowień przez przymusowe dodanie do niej innych żywiołów. Zostawmy każdemu do woli zachować sobie to, co jest dlań najdroższego, to jest imie i mowę. Rasa Słowiańska od wieków odznaczała się gościnnością; niech i na zawsze zostanie przy niej to święte godło przodków naszych, dozwalające korzystać z takiego dobrodziejstwa urządzeń krajowych, bez względu na stan i pochodzenie każdego, tyle tylko aby każdy pamiętał na obowiązki, które matka ojczyzna wkłada na swych dzieci. Potrzebujemy zjednoczenia w duchu, w dążeniach, w nadziejach, w postępowaniach naszych; niepotrzebujemy wcale takich, którzy zrzekli by się najdroższych zabytków, zachowanych w puściznie od swych ojców. Niech zjednoczenie moralne łączy w braterskie koło wszystkich, dla kogo drogiem jest dobro i szczęście matki ojczyzny; ale nie zapominajmy, że imie Słowiańskie, jest najdroższy klejnot nasz, bo jest godłem wyznawcy Słowa: „które się Ciałem stało" a kto-

rego zbawienną śmierć i Zmartwychwstanie, w obecnej chwili, przypomina Niebieska Matka nasza Kościół Święty.— D. M.

Xięgarnia i skład papieru Adama *Karlsbad* przy ulicy Przejazd, wprost Długiej, otrzymała następujące nowości: *Modlitwy dla Polek wyznania Mojżeszowego*, kop: 75; *Kraszewskiego*: *Sztuka u Słowian*, szczególnie w Polsce i Litwie, rs. 2; Alfreda *Delvau*: *Garibaldi*, jego życie i czyny, kop: 60; X. *Gauma*: *Przewodnik dla Spowiedników*, rs. 3 k. 30.— Taż xięgarnia przyjmuje prenumeratę na *Encyklopedję Powszechną*, *Magazyn Mód*, *Tygodnik Illustrowany*, oraz na mające wychodzić od 1go Kwie: r. b. *Przyjaciel dzieci* i *Kółko domowe*, i takowe z dniem wyjścia do domu przesyła.

Znaleziony pierścionek stalowy drutową robotą z kłódeczką, można odebrać w Redakcji *Kurjera*, z nadmienieniem, iż w razie nie zgłoszenia się właściciela, takowy stosownie do woli znalazcy, policzony zostanie do rzędu ofiar na ranionych.

Kalendarz dla Polek, illustrowany, na rok 1861 sprzedaje się we wszystkich krajowych xięgarniach po rs. 1, w oprawie; z dodatkiem muzycznym Stanisława *Moniuszki*, po rs. 1 kop: 50. Skład główny w xięgarni polskiej przy ulicy Miodowej Nro 482 (4).

We Francji, niektórzy ogrodnicy chodują owoce, które nazwać by można *illustrowanemi*, bo ozdobione są różnemi rysunkami, cyframi, herbami, wyrazami nawet. Aby dojść do tego rezultatu, dosyć jest obwinąć owoc w chwili kiedy ma nabierać zwykłą sobie barwę, papierem, w którym cienko wycięte być winny żądane wyobrażenia. Pod papierem, owoc dojrzawszy, będzie białym, a miejsca wycięte jako podlegające wpływowi światła, zabarwią się kolorem zwykłym owocu.

Słychać że w Paryżu ma być wprowadzone użycie pary, jako środek do gaszenia ognia. Jeszcze w r. 1837, P. *Dujardin* z Lille, zalecał ten środek, teraz go dopiero wziął Prefekt Sekwany pod ścisłą rozwagę.

Dr *Baudelocque* wynalazł środek na leczenie głucho-niemych, w tych dniach przedstawił on Akademji Lekarskiej w Paryżu, głucho-niemego od urodzenia, który dobrze mówi a nawet dosyć dobrze słyszy. Dotąd leczenie głucho-niemych uważane było jako niemożebne.

Zgubioną szpilkę złotą, można odebrać każdej chwili w Redakcji *Kurjera*, gdyż w razie nieodebrania, przejdzie na fanty dla ranionych.

Poszukiwane ciągle piwo *zwyczajne*, wyrabia się obecnie w Willanowie przez P. *Trimmla*, i zdaje się, że to odpowie zupełnie wszelkim wymaganiom, jako odznaczające się zarówno i dobrocią i przystępnością ceny.

P. *Trojanowski* cukiernik przy ulicy Nowy-Świat Nr 1256, przysposobił się na nadchodzące Święta Wielkanocne we wszystko co tylko kto zażąda. Wystawa zaś tegoroczna cukrów i ciast, przewyższa swoją obfitością wystawy z lat poprzednich.

Oprócz czamar, kamizelek i t. p. wyrobów, zasługują także na uwagę u P. *Baryckiego* przy ulicy Długiej, okrycia męzkie odpowiednie do czamar w czasie chłodniejszego stanu powietrza. W magazynie zaś jego przy ulicy Długiej, jest znaczna obfitość ubiorków dziecinnych, przygotowanych na święta.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 63; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 3, wartość kuponu rs. 1 kop: 96²/₃; za *listy zastawne* IIgo Okresu (oprócz kuponu) dają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 15⁵/₆.

FRANCJA. *Paryż, 24 Marca.*— Obecnie kiedy po żywych rozprawach nad adresem, posiedzenia Ciała Prawodawczego wracają do zwykłego trybu, zapytywać można słusznie, jaki rezultat praktyczny przyniosły te rozprawy, jakie światło rzuciły na teraźniejsze położenie i jaki wpływ ich będzie na przyszłość? Bez zaprzeczenia świetne mowy powiedziano z jednej i drugiej strony; jakkolwiek jednak mówcy okazywali się zręcznymi i naglącymi, jednakże nie potrafili skłonić Ministrów będących organami Rządu do wyjaśnienia stanowczego układów prowadzonych czy to w Rzymie czy w Turynie, ani też zmusić ich do wypowiedzenia, jak rozwiązaną będzie prędzej lub później kwestja Rzymska. Jeżeli jednak pod tym względem, rozprawy nad adresem nie przyniosły żadnego bezpośredniego rezultatu, to z drugiej strony przyznać należy im zasługę wielką w tem, że obudziły we Francji duch publiczny, i że niepodobna żeby przez to samo nie wydały pożytecznych owoców. Objaśniły one kraj, który dotychczas starano się zaniepokoić, a przez wotum zaufania bezwzględnego włożyły na Rząd wielkie obowiązki. Spodziewać się należy, że Rząd potrafi pojąć i wypełnić chętnie te obowiązki, jak tego wymaga honor Francji i prawdziwy interes cywilizacji.— Zdaje się, że wojska francuzkie, które należały do wyprawy Chińskiej, nie tak prędko wrócą do kraju. Z Marsylji bowiem donoszą, że mają być użyte w Kochinchinie, i że Jenerał *Montauban*, otrzymał rozkaz dołożenia wszelkich starań, aby opanować stolicę państwa Anam przed nastaniem upałów, i w ten sposób zakończyć kampanję, nim klimat utrudni działania wojskom Europejskim. — *Patrie* na zasadzie korrespondencji z Rzymu i Turynu zapewnia, że stronnictwo oporu odniosło 18 b. m. na Konsystorzu przewagę nad stronnictwem zgody, i że znikła wszelka nadzieja pojednania się między Stolicą APOSTOLSKĄ i Sardynją. PAPIEŻ, wbrew zdaniu wielu Kardynałów, doradzających mu opuszczenie Rzymu, oświadczył, że pozostanie tam nawet wtedy, kiedy odjęte mu będzie poparcie ze strony wojsk francuzkich. — Biskup *Poitiers* nie uznaje kompetentności Rady Stanu w sądzeniu wytoczonego mu procesu, twierdząc, że władza ta ustanowioną została dekretem organicznym i nie jest uznaną przez Stolicę APOSTOLSKĄ. — Pogłoska, jakoby wojska francuzkie miały zająć Xięztwo Benewentu, nie sprawdza się. Wieść ta wywołała żywy niepokój w Neapolu. — *Monitor Armji* donosi, że *Abd-el-Kader*, w skutku nieporozumień z Władzami Tureckiemi, które niesłuszne miały doń roszczenia, zamierzał opuścić Damaszek i przenieść się do Egiptu, ale zaniechał tego na prośby Konsulów, z powodu, iż pogłoska o jego wyjeździe przejęła obawą ludność Chrześcjańską. (Ind: Bel:).

TURCJA. *Konstantynopol, 16go Marca.*— Na targu pieniężnym nie ma tu ruchu, ale zdaje się, że przesilenie przeminęło.— Dyrektor telegrafów *Daoud-Effendi*, udał się do Francji dla reprezentowania Porty przy likwidacji pożyczki *Miresa*.— Poseł Sardyński wysłany do Persji, bawi tu jeszcze, gdyż pisma jego wierzytelne spłonęły podczas pożaru pałacu Poselstwa Sardyńskiego. — *Vely*-Pasza, został mianowany Członkiem tanzymaty.

— Patryarcha Grecki, wyklął 3ch Biskupów Bulgarskich. (Nord).

Niemcy. *Sztutgard, 23 Marca.*— Rząd przedstawił Izbie postanowienie o rzemiosłach, oparte na zasadach najzupełniejszej swobody rękodzielniczej. Izba odroczyła się. (Schles: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *25go Marca.* — Korrespondencje datowane 15 z. m. z Kantonu donoszą, że Sekretarz Poselstwa Amerykańskiego w Jeddo, został zamordowany. Posłowie Angielski i Francuzki uciekli, Amerykański zaś pozostał na swem stanowisku.

Wiedeń, *26go Marca.*—Telegramm datowany 24go b. m. z Slawońskiego miasta Pożega, donosi, że tameczne Zgromadzenie Komitatowe uchwaliło, protestować przeciw wzięciu udziału w Radzie Państwa i wezwać wszystkie municypalności Kroacko-Slawońskie i Węgierskie, do poparcia tej uchwały. W motywach powiedziano: Przed ostatecznem uregulowaniem stosunku politycznego Kroacji i Slawonji do Węgier, sprawa ta nie może być przedmiotem narad Sejmu.

Zagrzeb, *26go Marca.*— *Muszir Ismael* Pasza zgromadził wojska pod Trebinją; inne stoją w Gacku i Bilesco. Obecnie jest spokojnie. Powstańcy i Czarnogórcy uzbrajają się. Cały kraj na południe Trebinji i Gacka poddał się Czarnogórskiemu Xięciu, który w tych dniach zjechał do Skutari i miał naradę z Konsulami rezydującemi.

Paryż, *27go Marca.* — W Neapolu wybuchły zamieszki, lecz je stłumiono. W Palermo także rozruchy, które w Margarita zamieniły się w krwawe bójki. Mieszkańcy Messyny żądają zburzenia cytadelli. Lud messyński wydaje okrzyki na cześć *Garibaldego.*

Konstantynopol, *13go Marca.* — Zapewniają, że Prusy i Austrja doręczyły Porcie, podobnie jak Rossja i Francja, noty z żądaniem zaprowadzenia naglących reform. — Porta w obec powstania w Hercegowinie i ogólnej obawy, powołuje pod broń 50,000 redifów. — Panuje tu powszechne niezadowolenie z powodu kłopotów finansowych. Armja i Urzędnicy cywilni, nawet za jeden miesiąc nie odebrali płacy, nie mają za co obchodzić świąt Ramadanu. Rozsiewaną jest pogłoska, że Anglja zamierza dostarczyć pieniędzy Porcie. — Z Bejrutu 10 b. m. donoszą, że emigracja Chrześcijan z Damaszku nie ustaje.

Turyn, 25 *Marca.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Deputowanych, Hr: *Cavour* w odpowiedzi na interpellację P. *Audinot* co do Rzymu, rzekł: „Mamy słuszność domagać się Rzymu za stolicę, ale możemy tam iść jedynie za zgodą Francji." Oświadczył on przytem, że Piemontczycy, jak tylko wejdą do Rzymu, nadadzą Kościołowi większą swobodę. Swoboda ta, będzie częścią statutu Włoskiego. Jeśli dwór Rzymski obstaje przy idei połączenia obu władz, wtedy Papieztwo stanie się odpowiedzialnem za taką politykę, gdyż tylko rozdwojenie ztąd wyniknąć może. (Schl: Ztg).

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 0. (Przyb:).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 16 (28) Marca 1861 r.— Cenzor, Roman *Kozicki.*

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 82.

Czwartek. — Dnia 16 (28) Marca. — Rok 1861.

Przyjechali do Warszawy.
Dąbkowski Edw: Ob: z Starej Wsi nr 625; Gerlicz Jakób Referendarz Stanu z Wrenowa nr 625; Leszczyński Rafał Ob: z Wierzchowisk nr 634.

Wyjechali: Biesiekierski Marjan Sędzia Pok: do Płowiec; Rajski Artur Baron do Drzewicy; Sołtyk Fran: Hr: do Piastowa; Zbijewski Fran: Ob: do Widzewa.

Przyjechali koleją żelazną: Bayer Ant: Ob: z Brün nr 971; Dejsing Lud: Sekretarz Konsulatu Pruskiego z Katowic nr 638.

Wyjechali koleją żelazną: Cieszkowski Wacław Ob: do Berlina; Krasicki Winc: Ob: do Bydgoszczy; Kulikowski Edw: Ob: do Niemiec.

DONIESIENIA.

Rejent Kancellarji Okręgu Brzezińskiego.
Podaje do wiadomości, iż na żądanie Pełnomocnika nieobecnych Sukcessorów i stosownie do zezwolenia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z dnia 8 (20) Marca r. b. Nr 2714, we wsi Łaznowie Okręgu Brzezińskim, w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie publiczna przed podpisanym Rejentem sprzedaż **inwentarzy,** Mebli, Garderoby, Zboża i innych przedmiotów domowych i gospodarskich, do spadku po ś. p. X. Antonim Konarskim należących. — Brzeziny dnia 11 (23) Marca 1861 r.— **Sadowski**

Czytelnikom Kurjera oświadcza podpisany, iż w jego Sklepach, t. j. przy ulicy Elektoralnej, Granicznej, u PP. Kanoniczek i w Starem-Mieście, sprzedawać się będzie **Chleb** piękny i smaczny do Święcenia, t. j. w Piątek i Sobotę, po gr: 15 i po Złp. 1.—**Ignacy Własiński.**

NAGRODY Złp. 100.



W dniu wczorajszym z rana, między godziną 8 a 12tą, zgubiony został **ZEGAREK** złoty cylinder, z **Łańcuszkiem** złotym, o 8u kamieniach, kapsel był złoty, cyferblat emaljowany, koperta giloszowana i grawirowana, z napisem Czapek i Spółka. Na kapslu napis: pamiątka od P., i Nr 2,014 i w kopercie tenże sam Numer. Uczciwy znalazca raczy oddać takowy do Zakładu Gimnastycznego Z. Matthes i A. Majewskiego, przy ulicy Alexandrja (na Sewerynowie), pod Nr 2779, za powyższą nagrodą. — PP. Zegarmistrze, zechcą na powyższy Zegarek zwrócić uwagę, a w razie dostrzeżenia zawiadomić poszkodowanego.

Potrzebna jest **Bona** w średnim wieku, znająca gruntownie język francuzki i niemiecki, do 5-letniego Chłopczyka; życząca przyjąć ten obowiązek, może się zgłosić na ulicę Nalewki pod Nr 2261, do Właściciela.



Na Pradze, w domu Wgo Gunowskiego, Nr 50, jest do sprzedania **Dyliżans** w bardzo dobrym stanie, lekki i zdatny do dalekiej podróży, mogący pomieścić w sobie wygodnie dziesięć osób. Cena rs. 200. Dowiedzieć się można w każdym czasie na miejscu, u służącej Emilji.

Olej. W dobrach Klucze, Powiecie Olkuskim, dwie mile od Stacji Kolei Żelaznej Łazy, a od Powiatowego miasta Olkusza, pół mili odległych, jest do sprzedania 800 garncy Oleju, z rzepaku zimowego. Wiadomość o cenie powziąść można za pośrednictwem frankowanych listów, na Olkusz do Klucze.

1,000 sztuk Drzewek Orzechów Włoskich,



5cio-letnich, w wyborowym gatunku, starannie w szkółce wychodowanych, znajduje się do sprzedania po Złp. 2 za sztukę, w dobrach Żarki, 5 wiorst od Stacji Kolei Myszków. Obstalunki nadesłane do Administracji tychże dóbr, listownie franco, z zaliczeniem należności, załatwiane będą akuratnie, i do miejsc wskazanych odesłane.



W mieście Gubernjalnem Radomiu, jest do sprzedania **Nieruchomość,** składająca się z domu frontowego od ulicy Wałowej i Łazienek, z Ogrodu owocowego i z obszernych Placów, frontem do ulic Nowej i Ogrodowej dotykających. Czynsz roczny z tejże nieruchomości wynosi przeszło rs. 3,300 rocznie. Szacunek żądany jest rs. 31,500, z którego znaczna część może być przy gruncie zostawiona. Osoby chęć kupna mające, zechcą się zgłosić do Rejenta Przychodzkiego w Radomiu, do traktowania o sprzedaż umocowanego.

Potrzebna jest **GUWERNANTKA Polka,** niezbyt młoda, posiadająca muzykę, język Francuzki i Niemiecki. Wiadomość pod Nr 1368B ulica Szkolna.

OWOCARNIA BERLIŃSKA

951/2 Ulica Przechodnia dom 951/2
Radziwiłłów trzeci dom za Bankiem.
Na nadchodzące Święta, otrzymała wielki transport następujących **OWOCÓW:**
JABŁEK kopa po Złp: 1, 2 i 3.
SLIWEK, GRUSZEK, PRINELLI, ORZECHÓW i MAKU
po cenach b. przystępnych.

Ogród fruktowy i warzywny, do wydzierżawienia zaraz za rogatkami Powązkowskiemi, jeden dom minąć od rogatek, w ulicy, Ner 28. Wiadomość po prawej stronie w oficynie, u Państwa Bojarskich.



Ktoby sobie życzył nabyć **Stół** duży, z trzema szufladami, Ławek 5, Łóżko jesionowe, Sofa z szufladami, i inne pomniejsze Stoły, które mogą być użyte do handlu lub jakiego zakładu, może się zgłosić pod Nr 1331 na ulicę Sto-Krzyzką, na dole od tyłu, za przystępną cenę.

Przy ulicy Żurawiej Nr 1618, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, na 2m piętrze od frontu, 3 **Pokoje,** Salon, dwa Przedpokoje, Garderóbka, Spiżarnia, Kuchnia angielska, Piwnica, Komórka i Góra wspólna. Wiadomość u Gospodarza lub na Żabiej ulicy, w Sklepie Wyrobów Drucianych.

Przyjęte w roku zeszłym przez Szanowną Publiczność z takiem zadowoleniem, nadzwyczaj smakowite i delikatne **ANGIELSKIE BABY PAROWE** wypieku mego, są i w roku bieżącym na nadchodzące Święta Wielkanocne, w wiadomym swym utworze, w Cukierni mojej do nabycia.

C. WEDEL,
ulica Miodowa, Nr 484.



Przy ulicy Granicznej pod Nrem 971, w domu M. Zweigbauma, jest do sprzedania **Billard** mało używany, z wszelkiemi rekwizytami do niego.— Tamże jest znaleziony **Kołnierz** od Salopy Piżmowcowy, w domu Grodzickiego. Właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztu odebrać może. Wiadomość o tem wszystkiem powziąść można, pod powyżej wskazanym Numerem, w Składzie Wódek.

Są do sprzedania **Łóżka** jesionowe angielskie, i Szafy rozbierane, także przyjmują się wszelkie reparacje Magli i przeprowadzania, oraz nowe Magle wystawia, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1254; wiadomość u Stolarza w podwórzu, drugi dom od rogu ulicy Wareckiej.

Różne **Pomieszkania** i lokale browarne, są do wynajęcia w Browarze Nr 1108 ulica Krochmalna. Bliższa wiadomość na miejscu, u Rządcy domu.

WYPRZEDAŻ GARDEROBY MĘZKIEJ wszelkiego rodzaju i gatunku, po cenie o 20 procent niższej od rzeczywistej wartości, dopełnia się każdodziennie w Magazynie Józefa *Wronowskiego* przy ulicy Długiej, w domu Nr 551, zwanym Lasockie.

Czyniąc zadość przepisowi prawa w Art: 42 K. H., Alexander **Skalski**, w Warszawie pod Nr 2704, i Edward **Kosmiński**, w Warszawie pod Nr 112 mieszkający, podają niniejszem do publicznej wiadomości, że jako Artyści zajmujący się **Fotografją** i **Panotipją** zawarłszy pomiędzy sobą dnia 4 (16) Marca r. b. przed Napoleonem Stępowskim Rejentem K. Z. G. W. w Warszawie, umowę o wspólne przez lat dwa prowadzenie Zakładu Fotograficznego i panotypowego, w któremkolwiek z miast Królestwa lub Cesarstwa z wyjątkiem Warszawy, z kapitałem Złp: 5000, dostarczonym przez Kosmińskiego, zastrzegli sobie, że po potrąceniu wszelkich wydatków i procentu od kapitału zakładowego czystym zyskiem dzielić się będą po połowie, i że żadnemu z nich pod żadnym pozorem bez zgody Wspólnika niewolno zaciągać długów lub wystawiać wexli na rachunek Współki. Kontrakt tej Współki składa się z 17 §, złożony został w Kancellarji Pisarza Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 10 (22) b. m., wpisany do Xięgi na ten cel przeznaczonej i dla wiadomości osób trzecich wywieszony w Sali Audyencjonalnej Trybunału.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej,

Guberuji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, są do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca 1861 r. na lat 24, następujące **FOLWARKI bezpańszczyzniane** z potrzebnemi budowlami i zasiewami:

1. **Folwark NAKLIK** z filjalnym Łazy, nad granicą Galicji Austrjackiej, o milę od miasta Krzeszowa, gdzie znajduje się Komora Celna i rzeka spławna San, a mil 2 od Miasta Tarnogroda, gdzie Stacja Pocztowa położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów 1,209 prętów 297, oraz pastwisk, wygonów i nieużytków morgów 169 prętów 7.
2. **Folwark PODLESIE** o 1½ mili od miast Turobina i Szczebrzeszyna, a mil trzy od twierdzy Zamościa położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów 363 prętów 267.
3. **Folwark BLINÓW** o mil 2½ od miasta Powiatowego Janowa, o milę 1½ od miasta Okręgowego Kraśnika i o mil 4 od rzeki Wisły położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów 417 prętów 56.

Będący w chęci zadzierżawienia zgłosić się zechcą przed dniem 1 Maja r. b. 1861, z deklaracjami, a mianowicie:

1. Na Folwark **Naklik**, do P. Wojciecha Kasperowskiego, Rządcy Klucza Lipińskiego we wsi Lipinach, przy Stacji Pocztowej Krzeszów.
2. Na Folwark **Podlesie** do P. Jana Kasperowskiego, Rządcy Klucza Tworyczowskiego, we wsi Rodecznicy, przy Stacji Pocztowej Zwierzyniec.
3. Na Folwark **Blinów**, do P. Zdanowskiego, Rządcy Klucza Stróżkiego, we wsi Stróży, przy Stacji Pocztowej Kraśnik, u których, jako też w Biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść można.

PANNY

DO NAUKI, przychodnie, mogą być pod korzystnemi warunkami przyjęte **do Pracowni Krawiectwa Damskiego,** przy ulicy Elektoralnej, w narożnym domu Nr 786, wprost Fabryki Frageta.

Garnitur **Mebli** mahoniowych, szejbowanych masyw, kozetowej roboty, t. j. Kanapa, 12 Krzeseł, Stół, Kozetka, Stolik, włosem wysłane, na federkantach, z pokryciem jedwabnem, do sprzedania za cenę przystępną, w domu Nr 2375 A, ulica Dzielna; wiadomość na miejscu, w bramie na lewo, na 1m piętrze wprost wschodów, rano od godz: 10ej do 1ej, a po południu od 3ej do 7ej.

Szyper Kreczman, **zabiera ładunki** do miast przyległych Wiśle, to jest aż do Gdańska; obecnie pozostaje na tarasie, przez dni 8. Ktoby sobie życzył, niechaj się zgłosi w przeciągu tego czasu.

Śledzi Holenderskich wyborowych

w małych beczułkach, nadesłano świeży transport, w komis, do Domu Handlowego **Józefa HOCHEDLINGER,** przy ulicy Przejazd Nr 649.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na zbliżające się Święta Wielkanocne, przysposobiłem znaczny zapas **SZYNEK, KIEŁBAS, OZORÓW,** zalecających się dobrocią i umiarkowaną ceną. — Karol **Getter,** Żelazna-Brama, jatka Nr 15.

Wprost Krasińskiego Ogrodu

przy ulicy Nalewki pod Nr 2239, do najęcia od Wielkiej-Nocy: **SKLEP** obszerny łączny z Mieszkaniem złożonem z 3ch Pokoi i Kuchni; **LOKAL** na 2giem piętrze, złożony z 5ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchni z Garderóbką i Spiżarnią; w Oficynie zaś na 3ciem piętrze **MIESZKANIE** obszerne złożone z 3ch Pokoi i Kuchni; do każdego Lokalu dodaje się Piwnica lub Drwalnia.

Znany już od lat 15u tu w Warszawie z wyrobów Cukierniczych, a szczególniej z wypieku **Ciast** rozmaitych, przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż będzie można dostać wybornych **BAB Podolskich**, parzonych, gospodarskich; przytem **Mazurków** Marcepanowych, tudzież Migdałowych i **Placków** na rozmaite ceny. Cukrowych **Baranków, Maczków** w różnych kolorach i różnych **Cukrów** do ubierania ciast.—Mam nadzieję, że szanowna i łaskawa Publiczność raczy mię zaszczycić swojemi względami i dopomódz podupadłemu a chcącemu pracować. Umyśliłem nateraz swój Zakład przeprowadzić na **Pragę** i tam szukać lepszego losu, jeżeli łaskawa Publiczność dopomoże w tym zamiarze. — Franciszek **Kobrzyński,** ulica Długa, w domu Wgo Bokana Nr 545, wprost Kościoła Prawosławnego.

Na nadchodzące Święta Wielkiej-Nocy, **Handel WIN i Towarów Kolonjalnych** Jerzego **Popowicza,** pod Nr 256 przy rogu ulicy szerokiej Freta, wprost Sto-Jerskiej exystujący, zaopatrzony został w znaczne zapasy Towarów Kolonjalnych oraz **WIN** prawdziwych Węgierskich. Do tego Handlu nadszedł znaczny transport towarów Węgierskich jako to: **Bryndzy** świeżej, **Słoniny, Śliwowicy** starej, **Wódki** tak zwanej **Czardas** i prawdziwego starego **Wina** zwanego **Erlaucz.** Z czem wszystkiem rzeczony Handel ma honor polecić się względom Szanownej Publiczności.

Tamże są do sprzedania **RYGAŁY** sklepowe kompletne, w jak najlepszym stanie.

Ktoby miał **WÓZEK** ręczny kupiecki, czterokołowy, do sprzedania, niech raczy się zgłosić do tego Handlu.

Do Handlu powyższego potrzebny jest także **UCZEŃ** dobrej konduity.

Otrzymawszy transport prawdziwych Kijowskich **KONFITUR**, a przy nadchodzących Świętach i zupełnej wyprzedaży, sprzedaje się funt nie po Złp. 5, ale po Złp. 4, jako też i **Syropy** w najlepszych i różnych gatunkach, a biorącym większą ilość odstępuje się rabat. Tamże przyjmują się wszelkie Roboty Damskie, jako też i Bielizna do szycia.— **Mleka** dostać można prosto od krów, kwarta po gr: 16, zbieranego po gr: 8, Śmietanki po Złp. 1 gr: 10; dojenie takowych bywa 3 razy dniem, rano o godz: 6½, w południe o godz: 1 i wieczór o godz: 7; każdy może być przy wydoju w oznaczonych godzinach. Wiadomość przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, w bramie na prawo, na 2m piętrze od ulicy.

WINO WĘGIERSKIE.

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY niżej podpisanego, sprowadził z tych samych źródeł, z których zaopatruje swoje Składy Dom Zleceń Rolników Płockich, po cenach również umiarkowanych:

Nr 1. Butelka Złp: 3
Nr 2. „ „ 3 gr: 10
Nr 3. „ „ 4
Nr 4. „ „ 5
Nr 5. „ „ 6 gr: 20
Nr 6. „ „ 8
Nr 7. „ „ 9

Tamże wszelkie **NASIONA pastewne i ogrodowe. Machiny** i **Narzędzia** Rolnicze.
GRYKA Sybirska z Dóbr Lisów korzec po Złp. 40
Kukurydza Krajowa garniec po . . . „ 1 gr. 15
Wyka szara korzec po . . . . „ 30

Ulica Miodowa Nr 492 pałac Arcybiskupów.
A. Rodkiewicz.

Skład Win LEONARDA MARINGE,
przeniesiony został na ulicę Marszałkowską, pod Ner 1403, idąc, drugi dom na lewo od Erywańskiej; gdzie wszelkie żądania Szanownej Publiczności co do Win, z tą samą znajomością i ścisłością jak dawniej będą uskutecznione.

W dnie zaś Niedzielne i Świąteczne, tenże Skład będzie zamknięty.

Niżej podpisany, zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, iż przy nadchodzących Świętach Wielkanocnych, zaopatrzyłem moją **Cukiernię** przy ulicy Żabiej Nr 950, w różne gatunki Cukrów i Kwiatów do ubierania Bab, jako też z końcem bieżącego tygodnia, dostać można wszelkiego rodzaju Ciast, jako to: Tortów, Mazurków, Bab i t. p., także obstalunki na też Święta, jakie tylko kto sobie życzy przyjmują się, jednakże wcześnie i z najściślejszą akuratnością wykonane będą, wszystko po cenach nader umiarkowanych.—**T. Brzuchowski.**

W dniu 26 Marca r. b., idąc z domu gdzie Kawiarnia Trzech Koron, ulicą Bielańską, Senatorską do Rymarskiej i do Resursy Kupieckiej, a ztamtąd napowrót ku Ratuszowi, pomiędzy godziną 8 i 9tą wieczór, zgubione zostały **Dwadzieścia cztery Ruble srebrem**, biletami Bankowemi, same w sobie, a mianowicie: 2 bilety po Rs. 5, parę 3-rublowych i reszta 1-rublowe, pomiędzy któremi był jeden bilet Bankowy 1-rublowy, koloru zielonego. Łaskawy znalazca, przez wzgląd na tak ciężki czas, raczy za wynagrodzeniem, jeżeli żądać będzie, powrócić tę summę do A. Łagowskiego, ulica Bielańska Nr 605.



Dnia 25go Marca, wybiegł **Piesek** rassy angielskiej, mający pół roku, z pod Nru 890 przy ulicy Białej, znaki miał białe z łatkami kasztanowatemi, uszy całe kasztanowate kosmate, a łebek nakrapiany, ogonek dosyć długo obcięty. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za przyzwoitą nagrodą.

Skład Główny **Piwa Bawarskiego i Porteru**, przy ulicy Granicznej pod Nr 969, w domu Bazar zwanym, ma honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności na nadchodzące Święta Wielkanocne, z doborowemi i wystałemi Trunkami, z celniejszych Fabryk pochodzącemi, a mianowicie Porterem Angielsko-Krajowym, Porterem zwyczajnym i Piwem Bawarskiem, które wyprzedaje po cenach fabrycznych, bez różnicy czy to w mniejszych lub większych partjach, tak w całych butelkach, jako i półbutelkach. — Właściciel Zakładu, **A. Agrelewski.**

MIÓD WINAWEROSKI.

Dzięki składając Szanownej Publiczności, za doznawane przez lat blizko 30 jej względy, mam honor niniejszem zawiadomić, iż z dniem pierwszych nadchodzących Świąt Wielkanocnych, czyli od dnia 31go b. m. rozpocznie się sprzedaż w moim **Głównym Handlu Starych Miodów,** przy ulicy Mostowej Nr 247 B, **Nowego gatunku Miodu,** u nas dotąd jeszcze nieznanego, pod nazwą **Czas.** Miód ten fabrykowany jest z prawdziwego **lipcu** zielonego, z Węgier przezemnie directe sprowadzonego, który w smaku i dobroci nieustępuje u nas dawniej znanemu, prawdziwemu Węgierskiemu Miodowi. Cena bardzo umiarkowana, bo dużą butelkę po Złp. 4, małą zaś po Złp. 2 sprzedawać będę. Mając na względzie, że Szanowna Publiczność często narzeka na brak czasu, postarałem się więc temu zaradzić, i pochlebiam sobie, że Szanowna Publiczność odtąd na brak i zły czas więcej się nie użali, chyba gdy (co daj Boże!) u mnie go zabraknie. Że zaś przysłowie niesie: „czas traci, czas płaci," spodziewam się, że Szanowna Publiczność, raczy cokolwiek czasu utracić i za mój czas zapłacić.—**Nathan Winawer.**

Piekarnia Wiedeńska, istniejąca pod firmą Felixa Bochenka, przy ulicy Chłodnej Nr 902, przeszła w ręce Romualda Cypcera, byłego Cukiernika Krakowskiego, który ma zaszczyt zawiadomić, że na nadchodzące Święta, Jajeczniki, Placki serowe, Baby, wypiekać będzie, przyjmując zamówienia, nietylko przy ulicy Chłodnej Nr 902, gdzie utrzymuje się Piekarnia, ale i w następujących Sklepach: przy ulicy Elektoralnej Nr 593, Bielańskiej Nr 794, Nalewki Nr 2255, Sto-Jańskiej Nr 18.—**R. Cypcer.**



W przejeździe swoim, podpisany ma honor polecić się wszystkim lubownikom Ogrodów i Kwiatów, ze swoim najlepszym doborem owocowych **DRZEW**, jako to: Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek, Renglot, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież ogrodowych i miesięcznych **Róż** i **Kamelji,** wszelkiego rodzaju **Kwiatów** i **Roślin.** Cebul Holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręcząc oświadczam, iż dla uskarbienia sobie względów na przyszłość, takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaję. — Ogrodnik **Wagner,** w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 10 stancji.



Wczoraj pomiędzy godz: 3 a 4tą z południa, zginęła Dzieciom w Ogrodzie Saskim **Suczka** mała czarna, nóżki trochę białe mająca, z obróżką z 3ch sznurków pereł białych, z klamerką mosiężną z czerwonym kamieniem; widziano jak ją Chłopiec niósł z Ogrodu; uprasza się uprzejmie u kogo się znajduje, o zwrot przy ulicy Żabiej do Fabryki Pierników, gdyż to była jedyna uciecha Dziecka słabego, a dopiero do zdrowia przychodzącego.



Pod Nr 369B przy ulicy Bednarskiej, na dole, przybłąkał się **PIESEK** czarny, chorowity.— Za udowodnieniem własności odebrać go można pod powyższym Numerem.

OSTRYGI *Holsztyńskie i Natives, wyborowe,* nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR,** w gmachu Teatralnym Nr 474.

OSTRYGI świeże, codziennie nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 16 (28) Marca 1861 r.— Cenzor, Roman *Kozicki.*